

OBRAZ CHRYSOSTUSA W RÓŻNYCH WERSJACH WSCHODNIEJ ANAFORY ŚW. JANA CHRYZOSTOMA

Liturgia obrządków wschodnich, w przeciwieństwie do naszej liturgii rzymskiej, zachowała przez wieki bogactwo i różnorodność modlitw eucharystycznych, nazywanych przez nich anaforami. Wśród nich jedną z bardziej znanych i rozpowszechnionych jest Anafora św. Jana Chryzostoma. W liturgii bizantyjskiej od XI wieku to najczęściej używana modlitwa eucharystyczna. Po dziś dzień jest ona celebrowana przez grekokatolików jak i prawosławnych oraz inne obrządki wschodnie¹. Anafora św. Jana Chryzostoma wraz z całą Boską Liturgią Chryzostoma, doczekała się wielu opracowań i komentarzy. Autorzy są zgodni, że przypisywanie autorstwa Złotoustemu, żyjącemu między 350-407 r., mija się z prawdą historyczną², choć niewątpliwie miał on wpływ na zaszczepienie i żywotność tej formy celebrowania Eucharystii, i jak pokazuje Robert Taft, bodaj najlepszy ekspert w badaniach tej liturgii, można zidentyfikować dokładnie pewne jej fragmenty, które odpowiadają stylowi Jana Chryzostoma³.

¹ Por. I. H. Dalmais, *Le famiglie liturgiche orientali*, w: *La Chiesa in preghiera. Introduzione alla Liturgia*, ed. A. G. Martimort, t. 1, Brescia 42009, s. 46-61. T. Federici, *Le liturgie dell'area orientale*, w: *La liturgia, momento nella storia della salvezza*, ed. B. Neunheuser – S. Marsili – M. Augé – R. Civil (Anamnesis 2), Casale Monferatto 1978, s. 110-128. M. Nin, *Introduzione alle Liturgie Orientali*, Roma 2017, s. 47-51.

² Por. dla przykładu H. Paprocki, *Mysterium eucharystii*, Kraków 2010, s. 52-58. P. Evdokimov, *La priere de l'Eglise d'Orient*, Paris 21985, s. 85-95. J.M. Czernski, *Liturgie Kościołów Wschodnich. Liturgia Kościoła bizantyjskiego ormiańskiego i koptyjskiego*, Opole 2009, s. 52-53.

³ Por. R. F. Taft, *The Authenticity of the Chrysostom Anaphora Revisited. Determining the Authorship of Liturgical Texts by Computer*, "Orientalia Christiana Periodica" 56 (1990), s. 5-51.

Istnieje wiele wydań zarówno tekstów źródłowych w językach oryginalnych jak i tych które dla nas są bardziej przystępne, bo w tłumaczeniu na język łaciński⁴, a nawet na język polski⁵. Obecnie w oficjalnych wykazach Kościołów Wschodnich Anafora św. Jana Chryzostoma występuje tylko w rycie etiopskim oraz w rycie bizantyjskim. Jednak Henryk Paprocki przywołuje jeszcze dwa inne warianty tej modlitwy, przypisywane Chryzostomowi i dlatego warto je uwzględnić w naszym studium obrazu Chrystusa w tej wschodniej modlitwie eucharystycznej.

1. Anafora typu aleksandryjskiego w Kościele etiopskim

Trzeba rozpocząć od mniej znanej w naszym kręgu kulturowym wersji anafory Jana Chryzostoma, gdyż należy do liturgicznej rodziny aleksandryjskiej, a występuje jedynie w Kościele etiopskim. Zawiera jednak najbardziej rozbudowany obraz Chrystusa. Została skomponowana przez Etiopczyków niedługo po przyjęciu przez nich chrześcijaństwa, czyli w V w., a przypisywanie jej Chryzostomowi, uznawanemu za wybitnego Ojca Kościoła, miało powiększyć jej rangę i znaczenie⁶. Wzorcowy schemat modlitwy eucharystycznej tego typu nie jest bardzo rozbudowany, i przypomina zachodnią modlitwę eucharystyczną, ale same części modlitwy są czasem bardzo długie i dodatkowo znajdują się w niej modlitwy lub wezwania przeznaczone dla diakona oraz aklamacje wykonywane przez lud. Można zatem wyróżnić w niej klasyczne części, takie jak: dialog wstępny, opowiadanie historii zbawienia, prośby, prefację, śpiew *Święty*, opowiadanie o ustano-

⁴ A. Hänggi, I. Pahl, *Præx Eucharistica. Textus e variis liturgiis antiquioribus selecti*, Editions Universitaires Fribourg Suisse, Fribourg 21968 [dalej skrót *Præx Eucharistica*] oraz E. Renaudot, *Liturgiarum Orientalium Collectio*, 2 tomy, Paris 21847 [dalej skrót *Liturgiarum Orientalium Collectio*].

⁵ Por. *Wieczera Mistyczna. Anafory eucharystyczne chrześcijańskiego Wschodu*, red. H. Paprocki, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1988 [dalej skrót *Wieczera Mistyczna*].

⁶ Jak dodaje Paprocki nadal jest ona używana w pewne dni w roku: Wielki Post, środa i piątek, zawsze 27 dnia miesiąca, który jest świętem Zbawiciela Świata, w święta ku czci Krzyża Pańskiego, w Wielką Sobotę oraz w święto Jana Chryzostoma. Por. *Wieczera Mistyczna*, s. 105.

wieniu Eucharystii, anamnezę, epiklezę, prośby oraz doksologie⁷. Modlitwa ta jest na tyle długa, iż H. Paprocki w swojej książce opuszcza te części przed prefacją jak i przed komunią, które są wspólne z inną anaforą etiopską nazywaną *Anaforą Świętych Ojców Naszych Apostołów*, bowiem to z niej zrodziła się w rycie etiopskim anafora św. Jana Chryzostoma. W tekście są niektóre fragmenty, na które należy zwrócić szczególną uwagę, aby wydożyć niejako portret Chrystusa.

Opis historii zbawienia

Pod koniec opisu historii zbawienia, gdzie naczelne miejsce przysługuje Bogu Ojcu, figuruje wzmianka o Jezusie Chrystusie⁸. Przede wszystkim jest on ukazany jako *Jego Syn* oraz ten, który został *posłany na świat przez Ojca*. Bardzo interesujące są terminy dookreślające Jezusa: *nasz Zbawca* i *Odkupiciel*, *Zwiastun Bożej rady* (można powiedzieć anioł Bożej woli – *angelus Consilii sui*), *prawica Pańska*, przedłużenie Bożego ramienia, *moc i mądrość Ojca*⁹. Wszystkie one zapowiadają dalszą część modlitwy, w której Chrystus jawi się jako „narzędzie” w rękach Ojca i niezastąpiony pośrednik zrealizowania woli Bożej w świecie; woli która zmierza do usprawiedliwienia i przebóstwienia ludzi oraz ponownego zjednoczenia wszystkich w tej samej wierze. Oto wspomniany fragment anafory:

⁷ Czasem w niektórych anaforach tego typu występują oboczności, gdyż miejsce epiklezy i próśb jest zmienne. Epikleza pojawia się zaraz po *Święty*, a prośby jeszcze przed prefacją. Por. C. Cibien, *Preghiere eucaristiche*, w: *Liturgia*, ed. D. Sartore – A.M. Triacca – C. Cibien, Cinisello Balsamo 2001, s. 1522-1524.

⁸ „Misit nobis Filium suum, salvatorem nostrum et redemptorem, angelum consilii sui, dexteram suam, manum brachii sui, virtutem et sapientiam Patris eius. Et per illum fecit omnia quae voluit; quos in hoc mundo elegit, illos vocavit; et quos vocavit, illos dilexit; et quos dilexit, illos honorificavit, et quos honorificavit, illos iustificavit; et quos iustificavit, illos constituit, ut conformes essent imagini Filii sui. Et per illum congregavit nos a dispersione in magnam fidem, et fecit nos populum congregatum, et adduxit nos ad seipsum in laudem suam” A. Hänggi, I. Pahl, *Prex Eucharistica*, s. 190.

⁹ Por. *Wieczera Mistyczna*, s. 105.

On posłał do nas swego Syna, naszego Zbawcę i Odkupiciela, Zwiastuna swej rady, swoją prawą rękę, swoje ramię, moc i mądrość swego Ojca. Przez Niego On wypełnił na tym świecie wszystko, co zechciał. Tych, których wybrał na tym świecie, tych wezwał; których wezwał, tych ukochał; których ukochał, tych uhonorował; których uhonorował, tych usprawiedliwił; a których usprawiedliwił, tych wyznaczył, aby byli podobni obrazowi Jego Syna. I przez Niego zgromadził nas w wielkiej wierze, nas, którzy byliśmy rozsiani i uczynił nas ludem zebrany i zaprowadził nas do siebie, ku swojej chwale. I zapisał nasze imiona w Księdze Życia, aby pamiętać o wszystkich, zarówno o umarłych, jak i o żywych¹⁰.

Modlitwa ta w naturalny sposób przechodzi w sekcję prośb identycznych z tymi, które są w pozostałych anaforach aleksandryjskich. To, co w nich jest odmienne, to bezpośrednie zwracanie się do Chrystusa, z tym przekonaniem, że jako pośrednik między Ojcem a ludźmi przedstawi Bogu potrzeby, to do Boga zmierza każda modlitwa wierzących.

Prefacja

W części uznawanej za odpowiednik naszej prefacji, będącej wprowadzeniem do aklamacji *Święty*, anafora również skupia się na tajemnicy Chrystusa¹¹. Zostają ukazane cztery tajemnice lub aspekty związane z jego Wcieleniem. Jest to próba wyjaśnienia

¹⁰ *Wieczera Mistyczna*, s. 105.

¹¹ „Narramus iterum essentiam Unigeniti, quomodo [hic] sit, quomodo descenderit, et quomodo natus sit. Venit, non exiens a Patre suo; descendit, non separatus ab essentia eius; abiit, non amotus a trinitate sua; inclinavit se, non seiunctus ab unione sua; habitavit in filia carnis, non discedens de solio suo; conceptus est in ventre, non collectus ex omni parte in plenitudine sua; involutus est in utero, non deficiens in parte sua superiore, et natus est, nihil addens in parte sua inferiore; factus est perfectus homo absque peccato, et apparuit ut servus, operans sicut Dominus, ut testati sunt praedicatores evangelii eius.

A Patre suo glorificatus est, et ab angelis celebratus est; ab hominibus laudatus est, et a seipso sanctificatus est, et sanctitate gloriae suae caelos et terram implevit. Igitur et nos numquam cessemus cordibus nostris cantare sanctitatem gloriae eius, et clamemus dicentes” *Prex Eucharistica*, s. 190.

trudnej prawdy wiary o naturze boskiej i ludzkiej w Jezusie, aby podkreślić, że w Jezusie nie mieszają się one z sobą i zawsze zachowują odrębność. W związku z tym można dostrzec opisanie następujących kwestii:

1) na czym polega zrodzenie Jezusa przez Ojca i co stało się z jego relacją do Trójcy św. w chwili, gdy przyjął ludzka naturę?

Głosimy również istnienie Jednorodzonego, który jest, który był zstąpił i który był zrodzony. On to przyszedł nie wychodząc na zewnątrz swego Ojca, zstąpił nie oddzieliwszy się od Jego istnienia, odszedł bez oddzielenia się od Trójcy, uniżył się nie oddzielając się od swojej jedności i zamieszkał w córce ciała, nie oddzieliwszy się od swego Tronu¹².

2) czy boskość nie ucierpiała poprzez ludzkie wcielenie?

W łonie został poczęty Ten, który w swej pełni nie składa się z żadnych części; został ograniczony w łonie nie tracąc nic ze swej boskości i urodził się nie dodając niczego do swego człowieczeństwa¹³.

3) doskonałość natury ludzkiej Jezusa

On stał się doskonałym człowiekiem, całkowicie bezgrzesznym i ukazał się jako sługa, działając jako Pan, jak zaświadczyli głosiciele Jego Ewangelii¹⁴.

4) zależność pomiędzy uwielbieniem a uświęceniem Jezusa

On został uwielbiony przez swego Ojca, uwielbiony przez aniołów, wysławiony przez ludzi i uświęcony przez siebie samego. Świętością swojej chwały wypełnił niebo i ziemię. Zatem i my nigdy nie przestajemy w sercach gło-
sić świętości Jego chwały¹⁵.

¹² *Wieczera Mistyczna*, s. 107.

¹³ Tamże.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ Tamże.

Jak widać w powyższych tekstach, świętość Jezusa Chrystusa nie jest czymś, co musiał zdobywać i nie jest równoznaczna z uwielbieniem. Świętość przynależy do samej natury Jezusa jako Boga i w żadnym momencie nie została naruszona przez to, że przyjął ludzką naturę. Natomiast dzięki zrealizowaniu swej misji zasłużył na większą chwałę, której doświadcza zarówno od swego Ojca, jak i od aniołów oraz od ludzi. Temat świętości Chrystusa powraca również w *post sanctus*, które przygotowuje do opisu wydarzeń z Ostatniej Wieczerzy:

Zaprawdę Święty, Święty, Święty jesteś Ty, Jezu Chryste, którego uświęcają usta wszystkich i który w swojej dobroci dałeś wszystkim Twoim świętym, aby byli święci. Jest to ta świętość, która nie niszczy i nie ginie, której oko nie widziało, ucho nie słyszało, która nie wstąpiła w serca ludzkie, a którą Bóg przygotował dla tych, którzy Go miłują¹⁶.

Podczas gdy w liturgii rzymskiej słowa te odnoszą się do Boga Ojca (jak choćby w II Modlitwie eucharystycznej: *Zaprawdę święty jesteś Boże, źródło wszelkiej świętości*), tutaj podkreśla się świętość Chrystusa. Jest to zabieg literacki i teologiczny, który pragnie podkreślić równość Boga Ojca i Jezusa Chrystusa. Tak jak święty jest Ojciec niebieski, równie święty jest Jego Syn. Świętość nie jest jednak zarezerwowana tylko Trójcy Świętej, bowiem wierzący również są do niej zaproszeni, o czym świadczy zakończenie tej części.

Anamneza

Anamneza po opisie Ostatniej Wieczerzy to najobszerniejszy fragment dedykowany Chrystusowi¹⁷. Wyznanie wiary w śmierć,

¹⁶ *Wieczerza Mistyczna*, s. 107. Por. „Sanctus (*ter*). Tu es vere, Iesu Christe, qui sanctificaris in ore omnium; et in bonitate tua dedisti omnibus sanctis tuis ut fiant sancti. Haec est sanctitas eius quae non destruitur neque perit, quam oculus non vidit, nec auris audivit, quae in cor hominis non ascendit, quam Dominus praeparavit diligentibus eum” *Prex Eucharistica*, s. 191.

¹⁷ „Nos etiam, qui congregati sumus, narramus passionem impassibilis, annuntiamus mortem immortalis. In ista nocte in qua recubuit cum discipulis suis, tradidit animam suam morti ob voluntatem Patris sui et ob beneplacitum

w powstanie z martwych, wstąpienie do nieba i paruzję, staje się okazją do tego, aby pokazać ostatecznie ziemskie chwile Zbawiciela. Jak zauważa H. Paprocki jest to liturgiczne opłakiwanie Chrystusa, do którego są zaproszeni wierni¹⁸:

Także i my, którzy zebraliśmy się razem, głosimy mękę Niecierpięliwego¹⁹ i głosimy śmierć Nieśmiertelnego.

Tej samej bowiem nocy, gdy zasiadł do stołu ze swymi uczniami, wydał swoją duszę śmierci z woli swego Ojca i z własnego postanowienia.

Pochwycili Pana wszystkiego, skępowali Władcę wszystkich, związali Pana wszystkiego i spętali Syna

suum; apprehenderunt dominatorem omnium, ligaverunt principem omnium, ac vixerunt Filium Dei vivi; traxerunt eum cum ira, cum sequeretur eos in caritate, et deduxerunt illum, cum iret post eos, sicut agnus mansuetus, qui non aperit os suum coram tondente se; statuerunt in concilio illum cui adstant archangeli in timore et tremore; ut sontem habuerunt illum qui dimittit peccata, et condemnaverunt iudicem iudicum; imposuerunt coronam spineam ei qui imponit diadema Seraphim; ad eum illudendum induerunt chlamyde purpurea illum qui tegit Cherubim veste maiestatis. Servus nequam roboravit manum suam et percussit illius faciem a qua se abscondunt Cherubim velantes se alis igneis; genuflexerunt ante eum, subsannantes eum quem adorant exercitus angelorum cum timore magno.

O humilitas, quanta humilitas; o patientia, quanta patientia; o silentium, quantum silentium; o benignitas, quanta benignitas; o caritas, quanta caritas; o dilectio hominum. Amor attraxit Filium fortem a solio suo et perduxit eum usque ad mortem.

Crucifixerunt sicut reum illum qui non habet peccatum, et annumeraverunt cum sceleratis auctorem vitae. O manus quae plasmaverunt Adam, confixae sunt clavis crucis; o pedes qui ambulaverunt in paradiso, confixi sunt clavis crucis; o os quod spiravit in faciem Adam spiraculum vitae, bibit acetum acerbum cum felle. Quodnam os, aut quaenam labia, aut qualis lingua loquentur passionem Unigeniti? Cor scinditur, et mens turbatur, et anima tremit, et caro deficit, quando narratur passio dilecti. Immortalis mortuus est; mortuus est, ut mortem vinceret; mortuus est, ut mortuos vivificaret.

Flete et lamentamini super eum qui diligitis eum. Heu (*ter*) Emmanuel, Deus noster! Heu (*ter*) Iesu, salvator noster! Heu (*ter*) Christe, rex noster! Heu (*ter*)! Deposuerunt eum de ligno crucis viri iusti, et attulerunt aromata, mixturam myrrhae, et sindonem, linteum mundum, ad sepeliendum corpus eius. Die tertia reduxit animam suam in corpus suum, surrexit a mortuis integre sine corruptione, et liberavit nos a iugo peccati. In ista carne per virtutem divinitatis ascendit in caelos ad pristinum statum suum” *Prex Eucharistica*, s. 191-192.

¹⁸ Por. *Wieczerna Mistyczna*, s. 109.

¹⁹ Lepiej byłoby powiedzieć: *Niezdolnego do cierpienia*.

Boga Żywego; prowadzili Go w gniewie, a On postępował z nimi w miłości.

Wzięli Go, a On poszedł z nimi, podobny do potulnej owcy, która nie otwiera ust swoich wobec tego, który ją strzyże.

Kazali stanąć przed Radą Temu, przed którym Archaniołowie stoją w lęku i trwodze.

Tego, który przebacza grzechy uznali za winnego, skazali Sędziego sędziów.

Jego, który wieńczy Serafinów koronami, oni ukoronowali koroną z ciernia. Jego, który ubiera Cherubinów w szaty potęgi, oni dla szyderstwa ubrali w szatę szkarłatną.

Niegodziwy sługa wzmocnił swoją rękę, aby zadać cios Jego obliczu, przed którym Cherubini kryją się za skrzydłami ognia; uklękli przed Nim naigrawając się z Tego, którego wielbią Zastępy Aniołów w wielkim lęku.

O, jaka w tym pokora! O, jaka w tym cierpliwość! O, jakie w tym milczenie! O, jaka w tym łagodność! O, jaka w tym miłość do ludzi!

Miłość ściągnęła w dół Syna Bożego z Jego tronu i doprowadziła Go aż do śmierci. Jego, który był bezgrzeszny, oni ukrzyżowali jako winnego. Jego, który jest sprawcą życia, oni policzyli ze zbrodniarzami²⁰.

Całość tekstu zbudowana jest na zasadzie antytezy: Jezus jako człowiek i Jezus jako Bóg, a odwołuje się do narracji biblijnej synoptyków. Jezus ukazany jest tutaj jako najlepszy Syn Boga, pokorny i do końca posłuszny Jego woli, bo choć został wydany przez Ojca na śmierć, w tym czego dokonał nie był zniewolony lub przymuszony, gdyż sam też dobrowolnie postanowił zrealizować ten plan. Oprócz podkreślenia tej relacji ojcowsko-synowskiej, można także zidentyfikować przymioty wskazujące na bóstwo Chrystusa i Jego równość Ojcu, gdyż podobnie do Ojca jest On *Panem wszystkiego* i *Władcą wszystkich*, a ze swoimi oprawcami *obchodzi się z miłością*, na wzór Ojca, który nie zostawił

²⁰ *Wieczera Mistyczna*, s. 108-109.

zagubionej ludzkości po grzechu pierworodnym²¹. Wydaje się interesującym umieszczenie w tabeli wykazu poszczególnych etapów od męki aż do skonania na krzyżu. Jezus wszystko przyjmuje w pokorze i uniżeniu, będąc poddanym „ludzkiej ułomności”, ale równocześnie jako prawdziwy Bóg nie jest do tego zdolny. To swego rodzaju obraz dwóch natur w Chrystusie które się nie mieszają lecz zachowują swoją odrębność, a żadna z nich zdaje się nie dominować nad drugą lecz wspomagają osobę Jezusa w realizacji jego zbawczej misji.

<i>Natura ludzka</i>	<i>Natura boska</i>
Męka	niezdolność do cierpienia
Śmierć	nieśmiertelność
stoi przed Wysoką Radą	Ten przed którym stoją Archaniołowie
skazany przez ludzi	Sędzia sędziów zdolny do przebaczenia
ukoronowanie cierniem	Ten który daje koronę Serafinom
nałożenie szaty szkarłatnej	Ten który odziewa potęgą Cherubiny
znieważenie oblicza Jezusa (spoliczkowanie)	Jego oblicza nie śmiać oglądać nawet aniołowie w niebie
naigrawanie się z Jezusa przez oprawców	należyne uwielbienie ze strony istot niebieskich
uznany za winnego	bezgrzeszny

W centralnym punkcie tej części anafory została umieszczona ponadto deklaracja o boskiej czyli doskonałej miłości Chrystusa, która sprawiła, że opuścił niebo i umarł za ludzkość. Jest ona zaproponowana jako motyw wdzięczności i uwielbienia, ale wierni są zaproszeni również do adoracji człowieczeństwa Chrystusa, bowiem następuje wskazanie rąk i nóg przebitych gwoźdźmi oraz podkreślenie momentu skonania po skosztowaniu ustami octu podanego na gąbce:

O, ręce, które **uformowały Adama**, były przygwożdżone do krzyża.

²¹ Por. Zobacz także opis historii zbawienia tej anafory: *Wieczera Mistyczna*, s. 106.

O, **nogi**, które **stąpały po raj**u, zostały przybite do krzyża.

O, **usta**, które **tchnęły dech życia** w nozdrza Adama, piły wino zmieszane z żółcią.

Jakież wargi, jakież język zdoła wyrazić cierpienie Jednorodzonego? Serce jest złamane, umysł zmacony, dusza drży i ciało jest omdłałe, kiedy opowiada się o męce Umiłowanego. **Nieśmiertelny umarł**, umarł, by zniszczyć śmierć, umarł, by ożywić umarłych²².

Następnie zgromadzenie powtarza za diakonem krótkie akklamacje uwielbienia, w których są przytoczone trzy tytuły chrystologiczne, łączące w sobie niejako trzy zadania Jezusa, będącego dla ludzi Emmanuelem (czyli Bogiem bliskim), Zbawicielem (czyli tym, który wyratował ich od kary) i Królem (czyli tym, któremu należy się cześć i posłuszeństwo). Odpowiadają one trzem misteriom zbawczym: wcieleniu, męce-śmierci oraz zmartwychwstaniu-wniebowstąpieniu. Tytuły te zostaną ponadto natychmiast podjęte i rozwinięte w trzech bardzo uroczystych *trishagionach*, a ostatniemu z nich, który następuje po deklaracji zmartwychwstania²³ a przed wspomnieniem wniebowstąpienia²⁴, towarzyszy także ofiarowanie kadzidła, mające wizualnie podkreślić chwałę niebieską i nawiązać do *Apokalipsy* gdzie przed Barankiem jest palone kadzidło (por. Ap 8, 3-4 oraz 15, 8).

Wierni tradycji łacińskiej nie są przyzwyczajeni do tego, żeby akklamację Święty odnosić do Jezusa Chrystusa, bowiem na zakończenie prefacji jest ona formą uwielbienia Boga Ojca za to, czego dokonał w swoim Synu. Liturgia etiopska natomiast bez obaw, taką samą akklamację stosuje w odniesieniu do Jezusa, uznając jego równość Ojcu w bóstwie. Jednak podczas gdy w odniesieniu do Ojca występuje deklaracja, iż jest to *Deus sabaoth* czyli

²² *Wieczera Mistyczna*, s. 109.

²³ „Trzeciego dnia przywrócił swoją duszę swemu ciału” *Wieczera Mistyczna*, s. 110.

²⁴ „Powstał z martwych, całkowicie bez zniszczenia i wyzwolił nas z jarzma grzechu. W tym ciele, z mocą Boskości, wstąpił na niebiosa, do swego poprzedniego miejsca” *Wieczera Mistyczna*, s. 110.

Bóg zastępów, który swoją chwałą wypełnia niebo i ziemię²⁵, to gdy mowa jest o Jezusie, każda inwokacja Święty jest doprecyzowana inaczej, eksponując w ten sposób cztery atrybuty Jezusa: *Święty Boże, Święty Mocny, Święty Żyjący, Nieśmiertelny*. Po tej inwokacji za każdym razem powraca anamneza którejś prawdy zbawczej, na wzór naszych tropów kyrialnych z aktu pokutnego odnowionej Mszy św.:

Święty Boże, Święty Mocny, Święty Żyjący, Nieśmiertelny, **który narodziłeś się ze świętej Dziewicy Maryi...**

Święty... **który zostałeś ukrzyżowany na drzewie krzyża...**

Święty... **który trzeciego dnia powstałeś z martwych, wstąpiłeś w chwałę na niebiosa, zasiadłeś po prawicy swego Ojca i znowu przyjdiesz w chwałę sądzić żywych i umarłych...**²⁶.

Podsumowując analizę tej anafory, trzeba stwierdzić, iż z rozmachem maluje obraz Chrystusa. Co prawda w dużej mierze koncentruje się na ostatnim etapie jego ziemskiego życia, co w kontekście modlitwy eucharystycznej jest jak najbardziej zrozumiałe, ale nie brak także nawiązania do pozostałych tajemnic chrystologicznych. Z pewnością uderza misterne łączenie obrazów mających pokazać człowieczeństwo i bóstwo Jezusa które wzajemnie się przenikają, ale nie można mówić o jakimkolwiek zmieszaniu się tych dwóch natur. Kolejnym elementem jest troską o ukazanie właściwej relacji Jezusa z Ojcem w ramach Trójcy Świętej oraz Jego miłości do ludzkości i woli zrealizowania do końca Bożego planu. I chyba najważniejsza prawda, która po ludzku wydaje się paradoksalna: choć jest Synem zrodzonym, to jest równy swemu Ojcu.

²⁵ „Sanctus, sanctus, sanctus, Deus sabaoth; perfecte pleni sunt caeli et terra sanctitate gloriae tuae” (*Prex Eucharistica*, s. 147), co zostało przetłumaczone przez Paprockiego w następujący sposób: „Święty, święty, święty Bóg Sabaoth. Doskonale pełne są niebiosa i ziemia świętości Twojej chwały” (*Wieczera Mistyczna*, s. 107).

²⁶ *Wieczera Mistyczna*, s. 110.

2. Anafory typu antiocheńskiego

Druga grupa anafor wschodnich zaliczana jest do rodziny antiocheńskiej. Niemal wszystkie anafory tego pochodzenia zachowują niezmienny schemat poszczególnych części: dialog wstępny, opowiadanie historii zbawienia, prefacja, śpiew *Święty*, opowiadanie o ustanowieniu Eucharystii, anamneza, epikleza, prośby oraz doksologia²⁷.

2.1. Anafora w kościołach bizantyjskich

Anafora Jana Chryzostoma w kościołach bizantyjskich²⁸, mających swoją wspólną historię sięgającą do liturgii w języku greckim, jest dzisiaj chyba najbardziej rozpoznawalną. Jak już wspomniano wyżej, autorem nie jest Jan Chryzostom, ale to on ją zaszczerpił w Konstantynopolu. Jak twierdzą niektórzy badacze przeszczerpił syryjsko-antiocheńską *Anaforę Dwunastu Apostołów* ze swego rodzimego kościoła, dokonując pewnych adaptacji do liturgii greckiej. Od XI w., stanowiąc integralną część Boskiej Liturgii Jana Chryzostoma, jest ona zasadniczą formą celebracji eucharystycznej w ciągu całego roku czy to u prawosławnych czy to u grekokatolików²⁹. Już na wstępie trzeba zauważyć, iż sama anafora jest dużo krótsza, niż prezentowana wyżej jej etiopska wersja. W konsekwencji obraz Chrystusa jest mniej rozbudowany.

Cała modlitwa adresowana jest do Boga Ojca. Brak w niej bezpośredniego zwracania się do Jezusa Chrystusa. Natomiast, kiedy następuje uwielbienie lub dziękczynienie w prefacji i w *post sanctus*, wszystkie Osoby Trójcy Świętej traktowane są równorzędnie³⁰. Stąd formuła brzmi:

²⁷ Por. J. Czerski, *Boska Liturgia św. Jana Chryzostoma. Wprowadzenie liturgiczno-biblijne do liturgii eucharystycznej Kościoła Wschodniego* (Opolska Biblioteka Teologiczna 28), Opole 1998, s. 120-123.

²⁸ Zobacz o tym rodzinie liturgii bizantyjskiej R. F. Taft, *Il rito bizantino. Una breve storia*, Roma 2012.

²⁹ Por. H. Paprocki, *Misterium eucharystii*, Kraków 2010, s. 52-58, 239-266. M. Nin, *Introduzione alle Liturgie Orientali*, Roma 2017, s. 91-92.

³⁰ Por. J. Czerski, *Boska Liturgia św. Jana Chryzostoma...*, dz. cyt., s. 126-132.

...tak samo jak Ty, jest także Jednorodzony Twój Syn i Duch Twój Święty...

...dzięki składamy Tobie i Jednorodzonemu Twemu Synowi i Duchowi Twemu Świętemu...

...Święty jesteś i Najświętszy, Ty, i Jednorodzony Twój Syn i Duch Twój Święty...³¹

Zatem pierwszy tytuł, jaki został Chrystusowi przypisany w tej anaforze, to *Jednorodzony Syn Boży*. Brak jakichkolwiek innych wyjaśnień i dookreśleń dla tego właśnie tytułu. Drugi tytuł, jaki pojawia się w epiklezie, to po prostu *Twój Chrystus*, czyli namaszczony i wybrany przez Boga. Słowa te wynikają z kontekstu prośby epikletycznej, aby mocą Ducha Świętego, chleb i wino zostały przemienione w Ciało i Krew Chrystusa Bożego³².

Z kolei *post sanctus* nawiązuje do zagadnienia przyjścia Chrystusa na ziemię. Fragment ten, bardzo oszczędny w słowa, podkreśla, że Jezus został *dany* czy też *ofiarowany* z miłości Ojca do świata. Celem tego daru jest życie wieczne ludzi, które jest konsekwencją wiary nie tylko w samego Boga Ojca, ale także w Jezusa Chrystusa. Aby tę prawdę potwierdzić, anafora cytuje fragment rozmowy Jezusa z Nikodemem (J 3, 16):

Ty tak umiłowałeś Twój świat, że dałeś Syna Swego Jednorodzonego, aby każdy kto wierzy w Niego nie zginął, ale miał żywot wieczny³³.

Z kolei dalsza część anafory, która już jest wprowadzeniem do opisu ustanowienia Eucharystii, kreśli tę samą prawdę o wcieleniu, ale z perspektywy Jezusa. Uwidoczniona zostaje przede wszystkim doskonała realizacja woli Ojca, choć Jezus nie czyni niczego dla swego Ojca, dla zadowolenia Go, lecz robi wszystko dla ludzi. Nie jest do niczego i przez nic przymuszony, ale dobrowolnie podejmuje mękę, aby rzeczywiście mógł stać się dla świata darem na życie wieczne. Stąd znów, odwołując się do wyrażen

³¹ *Wieczera Mistyczna*, s. 126.

³² Por. *Wieczera Mistyczna*, s. 127-128. P. Evdokimov, *La priere de l'Eglise d'Orient*, s. 180-182. J.M. Czerski, *Liturgie Kościołów Wschodnich...*, s. 90-91.

³³ *Wieczera Mistyczna*, s. 127.

biblijnych św. Pawła (1 Kor 11,23; Ga 1,4 oraz 2,20; Ef 5,2), anafora syntetycznie ujmuje postawę Jezusa:

On to przyszedł i spełniwszy wszystko, co było dla nas przewidziane, tej nocy której był wydany, a raczej sam siebie wydał za życie świata, wziął chleb...³⁴

Można by się spodziewać, iż w anamnezie modlitwy Chrystus zostanie ukazany w bogactwie swej Osoby i misji. Jednak tak nie jest. Kapłan tylko po cichu wspomina „wszystko, co się dla nas stało, krzyż, grób, po trzech dniach zmartwychwstanie, wstąpienie na niebiosy, zasiadanie po prawicy i powtórne chwalebne przyjście”³⁵, bez bezpośredniego odniesienia do Chrystusa. Można na tej podstawie wysnuć wniosek, iż Jezus nie mógłby tego dokonać, gdyby nie został posłany przez Ojca. Dlatego nie należy mu w sposób szczególny za to dziękować, bo wszystkie te etapy zbawienia są dziełem całej Trójcy Świętej.

2.2. Anafory historyczne kościoła syryjsko-antiocheńskiego

Odrębne świadectwo anafor przypisywanych Chryzostomowi można odnaleźć w Kościele syryjsko-antiocheńskim. Były i są one na tyle rzadko używane, że redaktorzy tekstów źródłowych w tłumaczeniu na język łaciński, jakim jest *Præx Eucharistica...*, nie umieszczają ich w swoim zbiorze. H. Paprocki postanowił jednak wykorzystać źródło, jakim jest *Liturgiarium Orientalium Collectio*, które po raz pierwszy zostało wydane w Paryżu w 1716 r., a potem w wersji poprawionej w 1847 r. Redaktor tego zbioru, czyli Euzebiusz Renaudot, podaje dwie Anafory Jana Chryzostoma i już wtedy wysuwa tezę, że autorem nie jest Chryzostom, pomimo, iż nadal w tamtym czasie wielu utrzymywało, iż zwłaszcza pierwsza wersja, została zredagowana przez Złotoustego, kiedy ten jeszcze był kapłanem Kościoła Antiocheńskiego. Redaktor uważa jednak, iż autorem może być Jan z Harranu, lub zostały one napisane na użytek lokalnego Kościoła w miejscowości o na-

³⁴ *Wieczera Mistyczna*, s. 127.

³⁵ *Wieczera Mistyczna*, s. 127. Por. J. M. Czerski, *Liturgie Kościołów Wschodnich...*, s. 92-93.

zwie Harran. Obie modlitwy różnią się między sobą. Pierwsza z nich może być tu i ówdzie jeszcze używana, natomiast druga jest tylko i wyłącznie świadectwem historycznym³⁶.

2.2.1. Pierwsza Anafora Jana Chryzostoma w Kościele syryjsko-antiocheńskim

Pierwsza z przywołanych modlitw jest dość długa i charakteryzują ją bardzo rozbudowana epikleza oraz prośby w końcowej części. Ogólny schemat prezentuje się następująco: dialog wstępny (bardziej rozbudowany), opowiadanie historii zbawienia, śpiew *Święty*, wprowadzenie do relacji z Ostatniej Wieczery, opowiadanie o ustanowieniu Eucharystii, anamneza, epikleza oraz 7 prośb, które za każdym razem kończą się doksologią. Prośby zaś są następujące: 1) za cały Kościół; 2) za czyniących dobro; 3) o pokój i sprzyjające warunki natury; 4) za kapłanów składających ofiarę; 5) za pasterzy Kościoła (tylko za biskupów); 6) za pozostałe stany Kościoła (od kapłanów po wiernych świecików; 7) o uwolnienie od pokus i grzechu.

Tekst podejmuje się zdefiniowania kilku zagadnień, które dla niektórych Kościołów wschodnich były powodem kontrowersji, a nawet doprowadziły do schizmy. Interesujące są zwłaszcza poszerzone opisy Osoby i dzieła Jezusa, na podstawie których można odczytać Jego obraz zaproponowany wierzącym.

Współistotność z Ojcem

Już na początku prefacji, będącej opisem historii zbawienia, można dostrzec ciekawe przedstawienie Trójcy Świętej. Jesteśmy przyzwyczajeni do formuły Wyznania wiary stwierdzającej, że Chrystus jest „współistotny Ojcu” (*homoousios*). Została

³⁶ Por. *Wieczera Mistyczna*, s. 168. *Liturgiarum Orientalium Collectio*, t. 2, s. 253-254, 259-260. F.I. Rigolot, *Note sull'anafora antiochena di San Giovanni Crisostomo. Schema strutturale, vocabolario sacrificale, rapporto tra spirito e sangue*, in *Sangue e antropologia nella letteratura cristiana (Atti della Settimana Roma, 29 novembre - 4 Dicembre 1982)*, ed. F. Vattioni, Roma 1983, s. 1149-1171 [Centro Studi Sanguis Christi. *Sangue e antropologia*, t. 3].

ona wprowadzona na Soborze Nicejskim (325 r.) i rozwinięta na Chalcedońskim (451 r.). Współistotność natury Boskiej miała wyrażać wzajemne relacje Trójcy Świętej, a nie tylko samego Chrystusa, choć nie da się ukryć, iż miała przede wszystkim obronić bóstwo Jezusa i pokazać Jego równość Ojcu³⁷. Pierwsza syryjsko-antiocheńska *Anafora Jana Chryzostoma* pragnie ukazać współistotność całej Trójcy Świętej, poprzez następujące wyrażenie:

Jeden majestat Trójcy Świętej, Współistotnej i uwielbianej w Trzech Osobach, Ojca, Syna i Ducha Świętego³⁸.

Niemal identyczne sformułowanie powraca w piątej prośbie (za pasterzy Kościoła), choć tam wprost mowa o tym, iż Ojciec i Syn i Duch Święty „mają jedną i tę samą naturę”³⁹, a tajemnicy Trójcy Świętej nie da się pojąć ludzkim rozumem. Dlatego też w epiklezie, kiedy mowa o Ciele i Krwi Pańskiej podkreśla się prawdziwe bóstwo Jezusa Chrystusa, dodając sformułowanie „Chrystusa Boga naszego”⁴⁰.

Tajemnica Wcielenia

W modlitwie wprowadzenia do opisu ustanowienia Eucharystii (tzw. *post sanctus*) została zaprezentowana tajemnica Wcielenia w następujący sposób:

Ty, Panie, przez wielkie Swe miłosierdzie, jakby mrugnięciem najczystszej oka, posłałeś nam Syna Twego Umiłowanego, na nasze zbawienie, który narodził się ze świętej Dziewicy, przyjął postać sługi, chociaż był naprawdę Synem Twego majestatu. Stał się człowiekiem, jak sam zechciał, aby nas uczynić bogami, gdyż tak mu się spodobało. Narodził się z łona cielesnego, aby nas od-

³⁷ Por. G. L. Müller, *Dogmatyka katolicka*, Kraków 2015, s. 344-377.

³⁸ *Wieczera Mistyczna*, s. 168. „unam majestatem Trinitatis sanctae, ejusdem substantiae, et adorandae in tribus personis, Patris, Filii, et Spiritus sancti” *Liturgiarum Orientalium Collectio*, t. 2, s. 243.

³⁹ *Wieczera Mistyczna*, s. 176.

⁴⁰ Tamże, s. 171.

rodzić z łona duchowego. Stał się naszym bratem przez Swoją łaskę, aby uczynić nas dziećmi Twymi, Ojczye niebieski. Podniósł nas z poniżającego stanu sług i dał nam godność dziedziców. Zniszczył w nas stan najemników i ustanowił nas synami, dał nam rękojmię adopcji, przez którą Ciebie, Ojczya, nazywamy z ufnością naszym Ojczyem.

(donośnie): Ofiarujemy nie woły tuczone ani też baranki i kozły, nie kropimy uroczyście krwią rogów ołtarza, nie zakładamy wieńców ani też nie opasujemy się pasami i efodem. **Przyszło bowiem Ciało jako podobieństwo, Syn Twój Jednorodzony, który osobiście udzielił oczyszczenia naszych grzechów przez Krew swoją najdroższą, która za nas została wylana**⁴¹.

Cały ten obraz jest syntezą tego, co ludzkość otrzymała dzięki Wcieleniu Syna Bożego. Boskość i majestat Jezusa Chrystusa nic nie straciły na tym, że z polecenia Ojczya zechciał On przyjąć ludzką postać, rodząc się z Dziewicy. To wydarzenie jednak znacznie wpłynęło na kondycję ludzkości. Dokonała się cudowna wymiana, która ubogaciła każdego z ludzi. Można jednak zaryzykować stwierdzenie, iż wymiana ta była jedynie połowiczna albo wręcz jednostronna, gdyż Jezus Chrystus, jako Bóg, na niej ani nic nie zyskał, ani nic nie stracił. Można zatem uznać, iż jest to obrona zarówno bóstwa, jak i człowieczeństwa Jezusa oraz odrębności dwóch natur w jednej osobie. Jakże zatem na podstawie tego

⁴¹ *Wieczera Mistyczna*, s. 169. „Tu Domine per miserationes tuas multas, misisti Filium tuum dilectum ad salutem nostram, ortusque est ex Virgine sancta, tanquam nictu oculi purissimi, suscepitque similitudinem servi, cum esset vere filius majestatis tuae. Factus est homo, sicut ipse voluit, ut nos Deos faceret, quemadmodum illi placitum est. Natus est ex utero carneo, ut regeneraret nos ex utero spirituali. Factus est nobis frater per gratiam suam, ut faceret nos filios tibi, pater coelestis. Extulit nos ab humili servorum conditione, deditque nobis honorem haeredum. Abstulit a nobis servitutem mercenariorum, constituitque nos in gradu filiorum, et dedit nobis pignus adoptionis, quo te Pater vocaremus patrem nostrum confidenter.

Elevans vocem. Non boves saginatos offerimus, neque agnorum, haedorum, aut vitulorum ad cornua altaris sanguinem aspergimus, aut coronas, balteos aut Ephod praecingimus. Venit enim corpus pro similitudine, scilicet unigenitus Filius tuus, qui persona propria praestitit mundationem peccatorum nostrorum, per sanguinem suum pretiosum qui eflusus est pro nobis” *Liturgiarum Orientalium Collectio*, t. 2, s. 244.

tekstu są skutki Wcielenia? Najpierw przebóstwienie człowieka i jego duchowe odrodzenie, ofiarowanie niebieskiego dziedzictwa i poprzez adopcję, synostwa Bożego. W całym tym fragmencie przebija swego rodzaju uznanie i uwielbienie upokorzenia, na jakie zgodził się Jezus, który będąc Bogiem, przyjął ludzkie ciało. Niestety dość enigmatyczne jest stwierdzenie odnoszące się do Jezusa: *przyszło Ciało jako podobieństwo, Syn Twój Jednorodzony*. Można domniemywać o jakie podobieństwo tutaj chodzi. Czy chodzi tylko o to, że Jezus był podobny ludziom, bo stał się człowiekiem i miał takie samo ciało jako oni? Wydaje się jednak, iż to wyrażenie musi zostać zinterpretowane w swoim kontekście, a zatem ciało Jezusowe byłoby podobne do ofiar starotestamentalnych ze zwierząt, które były składane w zamian za grzechy ludzkie. Choć tam zwierzęta same w sobie były niewinne, to brały na siebie cały ciężar ludzkich win, ale przez to nie stawały się ludźmi. Ich natura nic na tym nie zyskiwała. Natomiast Jezus, podejmując osobiście mękę i cierpienie, także jako człowiek, jest tylko podobny do zwierząt składanych w ofierze, ale dokonał dużo więcej niż one.

Ponadto niemal we wszystkich tych fragmentach powraca tytuł nadawany Jezusowi. Wszystkie modlitwy, z wyjątkiem anamnezy, są adresowane do Boga Ojca, a ilekroć jest w nich wspomniany Chrystus, nazywany jest *Syn Twój Jednorodzony*⁴², w nawiązaniu do J 3,16. Tylko w *post sanctus* jeden jedyny raz spotykamy tytuł *Syn Twój Umiłowany*⁴³, nawiązujący do chrztu w Jordanie i do Przemienienia na Górze Tabor (por. Mt 3,17 oraz 17,5). To również jest wskazanie na misterium wcielenia Chrystusa.

Pokora Jezusa mającego przymioty Ojca i Jego pośrednictwo

W części anamnetycznej z kolei powraca uznanie dla pokory Syna Bożego:

Któż mógłby wypowiedzieć Twoją wielką i wieczną wspaniałość, o Słowo Boże, i Twoje dobrowolne upokorzenie się za nas, któż je zrozumie? Któż zdoła wypo-

⁴² Por. *Wieczera Mistyczna*, s. 169, 171, 173, 175, 176.

⁴³ Tamże, s. 169.

wiedzieć Twoje cudowne narodzenie z Dziewicy i Twoją dobrowolną mękę, niezasłużoną i zbawczą, którą za nas podjąłeś i kto wyrówna Twoje cierpienia? A wszystkim Twoim zbawczym zrządem względem nas jakaż wystarczy adoracja i posługa? Ciebie przeto prosimy, Panie najlepszy i Przyjacielu człowieka, abyś przyjął tę ofiarę, którą przynosimy przed Twój majestat, na Twój duchowy ołtarz, który przewyższa niebiosy, w mieszkaniu Aniołów, wśród zgromadzenia świętych, w miejscu Twojej boskiej obecności, w przybytku znakomitym Twojej tajemnicy; abyśmy przez nią stali się godnymi darowania win i odpuszczenia grzechów. A gdy przyjdiesz sądzić żywych i umarłych, nie wchodź w sąd z Twymi sługami i nie zawstydzaj nas przed Twym obliczem, ani też nie wypieraj się nas i nie mów do nas: „Nie znam was” w tym wielkim i straszliwym dniu sądu. Nie porzucaj nas przed drzwiami Gehenny, w miejscu płaczu i zgrzytania zębów, lecz wejrzyj, Panie miłosierny, na naszą słabość i na nasze ubóstwo, ze względu na Twoje święte imię, które wezwane jest nad nami. I jak przez Twoją łaskę staliśmy się godni daru Ciała i Krwi Twej zbawczej, tak spraw, abyśmy byli z Tobą jedno, przez świętość, jak Ty Jeden jesteś przez istotę z Ojcem Twoim i Duchem Twoim. Z tego też powodu Twój święty Kościół i dziedzictwo Twoje czyniąc pokutę błagają Ciebie, a przez Ciebie i z Tobą Ojca Twego, mówiąc

L.: Zmiłuj się [nad nami, Boże, zmiłuj się]⁴⁴.

⁴⁴ *Wieczera Mistyczna*, s. 170-171. „Quis possit enarrare magnificentiam tuam excelsam et aeternam, o Verbum Dei: et exinanitionem tuam voluntariam pro nobis, quis comprehendat? Quis noverit enarrare nativitatem tuam mirabilem ex Virgine, illasque passiones voluntarias, immeritas et salutare quae pro nobis sustinuisti, et passus es, quis compenset? omnemque dispensationem tuam salutarem propter nos, quis adorare et celebrare sufficiat? Te igitur deprecamur, Domine, optime et amator, hominum, ut suscipiatur oblatio ista quam offerimus, coram majestate tua, super altare tuum spirituale, quod excelsius coelis est, in habitaculo Angelorum, inter sanctorum conventus, in loco divinae tuae praesentiae, in tabernaculo primario secreti tui: ut per illam digni efficiamur propitiatione delictorum et remissione peccatorum. Et cum veneris ad iudicandum vivos et mortuos, non intres in iudicium cum servis tuis, non afficiat nos confusio in conspectu tuo; non abneges nos neque dicas nobis, Nescio vos, in hoc ipso die

Pojawiają się tu jednak niespotykane w innych wersjach tej anafory określenia Jezusa, takie jak: *Słowo Boże, Najlepszy Pan i Przyjaciel człowieka*. Kiedy czyta się słowa całej anamnezy, odnosi się także wrażenie, jakby raz była to modlitwa zwrócona do Chrystusa, a za chwilę adresatem wydaje się być sam Bóg Ojciec, ze względu na przymioty jakie są przywoływane. Można jednak sądzić, iż jest to celowy zabieg autora tekstu, a cała modlitwa mówi jedynie o Jezusie Chrystusie. W ten sposób, wspominając wydarzenia zbawcze dokonane przez Jezusa i przypisując Mu identyczne tytuły, jakie przysługują Ojcu niebieskiemu, autor ukazuje Chrystusa jako równego swemu Ojcu w chwale niebieskiej. Na końcu natomiast podkreśla się jedność wewnętrzną Trójcy Świętej i pośrednictwo Jezusa słowami „błagamy Ciebie, a przez Ciebie i z Tobą Ojca Twego”⁴⁵.

Myśl o pośrednictwie Chrystusowym oraz o Jego przyjaźni do ludzi (a nie przyjaźni Ojca, jak to jest w wersji bizantyjskiej Anafory Chryzostoma) są także przywołane w drugiej prośbie modlitw wstawienniczych za tych, którzy czynią dobro⁴⁶. Częściowo powracają ponadto w przedostatniej prośbie obejmującej zmarłych. Jezus został tam ukazany jako ten, który jest zdolny wyprosić miłosierdzie oraz przebaczenie grzechów:

Pamiętaj też o tych, którzy z duchowego łona chrztu wspaniale przyoblekli się w Ciebie i w imię Twoje uwierzyli. Daj im, Panie, odpoczynek w Twoich niebieskich mieszkaniach, w raju rozkoszy, w przybytkach światło-

magno et terribili iudiciorum. Non extra projicias nos ad portam gehennae, in locum fletus, et stridoris dentium; sed respice Domine misericors, ad infirmitatem et paupertatem nostram, propter nomen tuum sanctum, quod invocatum est super nos. Et sicut digni facti sumus per gratiam tuam dono corporis et sanguinis tui propitiatorii, dignare ut tecum simus unum, per sanctitatem, sicut tu unus es per essentiam cum Patre tuo et Spiritu tuo. Atque propter haec Ecclesia tua sancta et haereditas tua poenitens deprecatur te, et per te et tecum patrem tuum dicens. *Populus. Miserere*”. *Liturgiarum Orientalium Collectio*, t. 2, s. 244-245.

⁴⁵ *Wieczera Mistyczna*, s. 171.

⁴⁶ Por. *Wieczera Mistyczna*, s. 173-174: „Ciebie, który jesteś Światłością i Życiem prawdziwym, przez łaskę, miłosierdzie i przyjaźń do człowieka, Syna Twego Jednorodzonego, przez którego i z którym przynależy Tobie chwała, cześć [i potęga, ze Świętym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków]”

ści, w miejscach odpocznienia. Nie wchodzi, Panie, z nimi w sąd, bowiem przed Tobą nie usprawiedliwi się nikt z żyjących, a tylko Jeden jest, który pojawił się na ziemi czysty i bez zmyzy, Jednorodzony Twój Syn, przez którego i my oczekujemy miłosierdzia i odpuszczenia naszych grzechów i ich grzechów⁴⁷.

Fragment ten jest o tyle interesujący, że zdaje się nie uznawać prawdy, która po wielu wiekach została uznana za dogmat wiary, iż także Maryja, Matka Boga, była na wzór swego Syna, zachowana od grzechu pierworodnego, a dzięki temu także wytrwała w świętości, wolna od każdego innego grzechu osobistego⁴⁸.

Wreszcie ostatni fragment, tej anafory który musi zostać zauważony, to piąta prośba (za nauczycieli wiary, czyli za biskupów). Tytuły jakie tutaj się pojawiają malują niezwykły obraz Jezusa jako „Księcia pasterzy i założyciela naszej wiary (...). Ustawodawcy prawa życia i autora przepięknego zdania o miłości”⁴⁹.

2.2.2. *Druga Anafora Jana Chryzostoma w Kościele syryjsko-antiocheńskim*

Druga wersja anafory przypisywanej Chryzostomowi, a używanej niegdyś przez niektóre wspólnoty chaldejskie, ma podobną strukturę do pierwszej. Jest jednak zdecydowanie krótsza i bardziej zwarta. Na uwagę zasługuje w niej rozwinięcie śpiewu *Święty*. Po uwielbieniu Boga Ojca i dodatku *Hosanna na wysokościach*, następuje odniesienie do Jezusa w następujących słowach:

⁴⁷ *Wieczera Mistyczna*, s. 176. „Illorum etiam qui ex sinu spirituali baptismatis splendide te induerunt, et in nomen tuum crediderunt Quietem illis praesta in habitaculis tuis coelestibus, in paradiso deliciarum, in tabernaculis lucis, in locis quietis. Neque Domine, intres cum illis in iudicium, quia non justificatur in conspectu tuo omnis vivens: unus enim est qui visus sit super terram purus et absque macula, unigenitus Filius tuus: per quem nos etiam speramus misericordiam consequi, et remissionem peccatorum propter illum, et nobis et ipsis” *Liturgiarum Orientalium Collectio*, t. 2, s. 249-250.

⁴⁸ Por. G. L. Müller, *Dogmatyka katolicka*, s. 520-522.

⁴⁹ *Wieczera Mistyczna*, s. 175.

Hosanna Synowi Dawida. Błogosławiony, który przyszedł i który przyjdzie w imię Pańskie. Hosanna na wysokościach⁵⁰.

W tym wyrażeniu oprócz tego, że przypomina się królewskie pochodzenie Chrystusa według ciała z rodu Dawida, połączone zostały w jedno dwa przyjścia na ziemię. Najpierw to w uniżeniu poprzez Wcielenie, potem to drugie, na które wciąż oczekują wierzący i świat.

Wprowadzenie do opisu ustanowienia Eucharystii (czyli fragment od słów *Zaprawdę święty jesteś...*) jest również nietypowe, gdyż są wspomniane pojedynczo wszystkie trzy Osoby Trójcy Świętej, ale w niespotykanej kolejności: Ojciec, Duch i dopiero potem Chrystus. Wydaje się to jednak zrozumiałe, gdyż w ten sposób bezpośrednio przechodzi się do opowiadania o Ostatniej Wieczerzy, w której głównym bohaterem jest przecież druga Osoba Trójcy. Na uwagę zasługuje także podanie przy Duchu Świętym i przy Chrystusie opisu ich działań, podczas gdy brak go przy Ojcu. Jak zatem został ukazany Jezus? Przede wszystkim jako *Syn Boży, nasz Pan*, który jest *Święty*, oraz *namaszczonego przez Ojca*. Ponadto powraca temat dobrowolności Wcielenia i męki podjętej dla dobra ludzkości:

Syn Twój, Święty Pan nasz, Jezus Chrystus. Który z miłości dla nas przyjął ciało i dla naszego zbawienia dobrowolnie poniżył się i cierpiał w ciele⁵¹.

Do tej listy tytułów chrystologicznych trzeba dodać jeszcze jeden, który występuje dwa razy w epiklezie. Tam Chrystus nazywany jest *naszym Bogiem*⁵². I być może dlatego przejście od anamnezy do epiklezy wyraża także pośrednictwo Chrystusa w każdej modlitwie i wołaniu o uświęcenie mocą Ducha Świętego:

⁵⁰ *Wieczera Mistyczna*, s. 178.

⁵¹ *Wieczera Mistyczna*, s. 178. „... Filio tuo sancto Domino nostro Jesu Christo. *Elevata voce*. Qui pro nobis caritate sua incarnatus est, et propter salutem nostram exinanitus est voluntarie, et in carne passus est” *Liturgiarum Orientalium Collectio*, t. 2, s. 255.

⁵² Por. *Wieczera Mistyczna*, s. 179.

My, Panie, słuźy grzeszni i nieroztropni, wspomina-my całą Twoją zbawczą ekonomię i Twoje powtórne bu-dzące lęk i chwalebne przyjście, którego z bojaźnią ocze-kujemy. Ofiarujemy Tobie modlitwę i błaganie, i za Twym pośrednictwem prosimy Twego Ojca, mówiąc:

D.: Zmiłuj się [nad nami, Panie, zmiłuj się.

L.: Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się].

K.: Ześlij, Panie, Twego Ducha Świętego, ze świętego Twego przybytku, aby zstąpił i spoczął na tym chlebie i na tym zmieszaniu, i uświęcił je oraz mnie uczynił czystym i nieskalanym. Wysłuchaj mnie! I chleb ten niech uczyni Ciałem Chrystusa naszego Boga⁵³.

Na koniec należy także przywołać jedną z próśb, tę za zmar-łych, gdzie pośrednictwo Jezusa ma formę rozszerzoną:

... spraw, aby wzeszła nad nimi światłość Jednorodzo-nego Twego Syna, przez którego i z powodu którego tak-że my spodziewamy się osiągnąć zbawienie, dla nas i dla nich⁵⁴.

Jezus jest zatem ukazany jako przyczyna zbawienia wysłużo-nego na krzyżu i zarazem droga do osiągnięcia zbawienia, gdyż Ojciec niebieski, patrząc jedynie na zasługi swojego Syna, może przyjąć do chwały swego królestwa wszystkich ludzi.

Zatem anafory typu antiocheńskiego również starają się wie-rzącym, zgromadzonym na modlitwie, namalować obraz Chry-stusa. I choć najbardziej oszczędna jest anafora biznatyjska (gre-

⁵³ *Wieczerna Mistyczna*, s. 178-179. „Nos Domine servi, peccatores et insi-pientes, memoriam agimus omnis periodi dispensationis tuae salutaris, adventu-sque tui secundi, terribilis et gloriosi, quem trementes expavescimus. Orationem et deprecationem tibi offerimus, et te mediante, Patrem etiam tuum interpella-mus, dicentes: *Diaconus*. Miserere. *Populus*. Nos quoque. *Sacerdos inclinatus*. Spiritum sanctum mitte Domine ex habitaculo tuo sancto, illabaturque et requiescat super panem hunc et mistum propositum, illaque sanctificet, meque etiam mundum et purum efficiat *Exaudi me*. Et panem istum, exhibeat corpus Christi Dei nostri” *Liturgiarum Orientalium Collectio*, t. 2, s. 256.

⁵⁴ *Wieczerna Mistyczna*, s. 180. „... salva illos, et oriri fac super eos lumen unigeniti Filii tui: per quem nos quoque misericordiam et propter eum, consequi speramus, et nobis et illis”. *Liturgiarum Orientalium Collectio*, t. 2, s. 257.

kokatolicka), to nie jest jednak pozbawiona całkowicie odniesień do Jezusa. Tematy, jakie dominują, to Wcielenie i pośrednictwo Jezusa, a w konsekwencji próba ukazania dwóch natur boskiej i ludzkiej w Chrystusie.

Wnioski końcowe

Liturgia, czy to Kościoła Wschodniego czy też Zachodniego, nigdy nie pretenduje do bycia pełnym wykładem dogmatycznym prawd wiary⁵⁵. Ma jednak swój wkład w to, jak wierni zebrani na modlitwie pojmują Boga oraz Chrystusa i Jego dzieło odkupienia (zasada *lex orandi – lex credendi*). Stąd nie dziwi, że Anafora św. Jana Chryzostoma, w różnych swoich wariantach, zawiera pewne dłuższe lub krótsze fragmenty, które opisują Jezusa, a zwłaszcza Jego Wcielenie, Jego Osobę z wewnętrzną relacją bóstwa i człowieczeństwa, oraz relację Jezusa do Boga Ojca, która nie ma wpływu na umniejszenie równości Osób Trójcy Świętej. Są to elementy wspólne wszystkim czterem tekstom poddanym analizie. Teksty starsze są bardziej rozbudowane i więcej miejsca poświęcają Jezusowi, czyniąc Go nawet adresatem modlitwy, zaś teksty młodsze są bardziej powściągliwe i mniej opisowe, gdyż wierni nie byli wciągnięci w dysputy i kontrowersje teologiczne, a prawdy wiary zdają się być już jasno zdefiniowane i niepodlegające dyskusji. Stąd bardziej interesujące są teksty dłuższe, gdyż ich sposób ukazywania relacji bóstwa i człowieczeństwa w Chrystusie oraz Jego posłuszeństwa Ojcu i pośrednictwa między Bogiem a ludźmi, są wyjątkowym świadectwem troski Kościoła o poprawną teologicznie kompozycję tekstów liturgicznych.

Nota o Autorze: ks. Andrzej Dudek, prezbiter diecezji tarnowskiej, ur. w 1980 r. Absolwent Papieskiego Instytutu Liturgicznego na Ateneum św. Anzelma w Rzymie. W 2014 r. obronił pracę doktorską nt. *Hermenutyka formularza mszalnego dla kapłana w jego rocznicę święceń kapłańskich*. Obecnie asystent

⁵⁵ Por. E. Lodi, *La liturgia della Chiesa. Guida allo studio della liturgia nelle sue fonti antiche e recenti* (Studi e ricerche di liturgia 1), Bologna 21999, s. 164.

i wykładowca liturgiki na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie – Wydział Teologiczny Sekcja w Tarnowie. Szczególne zainteresowanie hermeneutyką liturgiczną, na podstawie której można zbadać źródła tekstów i obrzędów oraz dokonać teologicznego opisu liturgii. Redaktor naczelny „Tarnowskich Studiów Teologicznych”. Ponadto pełni funkcję Przewodniczącego Diecezjalnej Komisji Liturgicznej Diecezji Tarnowskiej.

Streszczenie

Obraz Chrystusa w różnych wersjach wschodniej anafory św. Jana Chryzostoma

Artykuł podejmuje tematykę Anafory św. Jana Chryzostoma, czyli jednej z modlitw eucharystycznych Kościołów Wschodnich. Zostały zaprezentowane różne jej warianty, zarówno te używane w obecnej liturgii (etiopska i grekokatolicka) oraz te o charakterze historycznym (liturgia chalcedońska). Teksty zostały przeanalizowane pod jednym kątem, a mianowicie zadano sobie trud wyszukania tych fragmentów, które mówią o Jezusie Chrystusie. Celem takiej selekcji była próba ukazania obrazu Zbawiciela, zaproponowanego wierzącym zgodnie ze starożytną zasadą Kościoła *lex orandi – lex credendi*, czyli tak jak się modlimy, tak samo wierzymy.

Słowa kluczowe: Anafora św. Jana Chryzostoma, liturgia Kościołów Wschodnich, liturgiczny obraz Chrystusa

Summary

The image of Christ in different versions of the Eastern Anaphora of Saint John Chrysostom

The article discusses the theme of Saint John Chrysostom's anaphora, that is one of the Eucharistic prayers of the Eastern Churches. Various variants of it have been presented, both those used in the current liturgy (Ethiopian and Greek Catholic) and those of historical character (the Chalcedonian liturgy). The texts were analysed in order to find fragments that speak about Jesus Christ. The purpose of this selection was to show the image of the Saviour, proposed to the believers in accordance with the ancient principle of the church *lex orandi - lex credendi*, that is, the law of praying is the law of believing.

Keywords: Anaphora, Saint John Chrysostom, liturgy of Eastern Churches, liturgical image of Christ

Bibliografia

- Cibien C., *Preghiere eucaristiche*, w: *Liturgia*, ed. D. Sartore – A.M. Triacca – C. Cibien, Cinisello Balsamo 2001, s. 1511-1531.
- Czerski J., *Boska Liturgia św. Jana Chryzostoma. Wprowadzenie liturgiczno-biblijne do liturgii eucharystycznej Kościoła Wschodniego* (Opolska Biblioteka Teologiczna 28), Opole 1998.
- Czerski J.M., *Liturgie Kościołów Wschodnich. Liturgia Kościoła bizantyjskiego ormiańskiego i koptyjskiego*, Opole 2009.
- Dalmais I. H., *Le famiglie liturgiche orientali*, w: *La Chiesa in preghiera. Introduzione alla Liturgia*, ed. A. G. Martimort, t. 1, Brescia 2009, s. 46-61.
- Evdokimov P., *La priere de l'Eglise d'Orient*, Paris 1985.
- Federici T., *Le liturgie dell'area orientale*, w: *La liturgia, momento nella storia della salvezza*, ed. B. Neunheuser – S. Marsili – M. Augé – R. Civil (Anamnesis 2), Casale Monferatto 1978, s. 110-128.
- Hänggi A., I. Pahl, *Præx Eucharistica. Textus e variis liturgiis antiquioribus selecti*, Éditions Universitaires Fribourg Suisse, Fribourg 1968.
- Lodi E., *La liturgia della Chiesa. Guida allo studio della liturgia nelle sue fonti antiche e recenti* (Studi e ricerche di liturgia 1), Bologna 1999.
- Müller G. L., *Dogmatyka katolicka*, Kraków 2015.
- Nin M., *Introduzione alle Liturgie Orientali*, Roma 2017.
- Paprocki H., *Mysterium eucharystii*, Kraków 2010.
- Renaudot E., *Liturgiarum Orientalium Collectio*, 2 tomy, Paris 1847.
- Rigolot F.I., *Note sull'anafora antiochena di San Giovanni Crisostomo. Schema strutturale, vocabolario sacrificale, rapporto tra spirito e sangue*, in *Sangue e antropologia nella letteratura cristiana* (Atti della Settimana Roma, 29 novembre - 4 Dicembre 1982), ed. F. Vattioni, Roma 1983, s. 1149-1171 [Centro Studi Sanguis Christi. Sangue e antropologia, t. 3].
- Taft R. F., *Il rito bizantino. Una breve storia*, Roma 2012.
- Taft R. F., *The Authenticity of the Chrysostom Anaphora Revisited. Determining the Authorship of Liturgical Texts by Computer*, "Orientalia Christiana Periodica" 56 (1990), s. 5-51.
- Wieczerja Mistyczna. Anafory eucharystyczne chrześcijańskiego Wschodu*, red. H. Paprocki, Warszawa 1988.